

Sygn. akt III AUa 1835/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy T. N.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 września 2021 r. sygn. akt XIII1U 20394/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że zmienia zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 9 czerwca 2017 roku nr (...) (...) o ponownym ustaleniu wysokości emerytury w części w ten sposób, że ustala, że wysokość emerytury T. N. od 1 października 2017r. wynosi 71,50 % podstawy wymiaru, przy przyjęciu 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby od 17 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r. oraz oddala odwołanie od powyższej decyzji w pozostałej części;

II. w pozostałym zakresie oddala apelację Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.;

I. nie obciąża T. N. kosztami zastępstwa prawnego Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Stryczyńska

Sygn. akt III AUa 1835/21

UZASADNIENIE

Decyzją z 9 czerwca 2017 r. (ozn. (...)) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W. dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej T. N., określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 2.069,02 zł. Podstawą wydania decyzji był art. 15c i oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z

16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270). W świetle powołanego przepisu, emerytura osoby, która w latach 1944-1990 pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Wysokość tak ustalonego świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kwota ta w momencie wydania zaskarżonej decyzji wynosiła 2.069,02 zł brutto.

T. N. odwołał się od ww. decyzji, wnosząc o ponowne ustalenie wysokości świadczenia w nieobniżonej wysokości, ustalonej przed 1 października 2017 r. oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Odwołujący się zarzucił organowi naruszenie szeregu przepisów Konstytucji, w tym art. 2, art. 10 ust. 1 i 2, art. 30, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2, art. 67 ust. 1, a także Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zakład podniósł, że zaskarżona decyzja jest zgodna ze wskazanymi w odwołaniu przepisami prawa, a tym samym odwołanie pozbawione jest podstaw prawnych. Ponadto organ rentowy wskazał, że postępowanie w sprawie ponownego ustalenia wysokości świadczenia zostało wszczęte z urzędu w związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) oraz uzyskaniem z (...) Informacji nr (...) o przebiegu służby T. N..

Wyrokiem z 13 września 2021 r., w sprawie o sygn. XIII 1U 20394/18, Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sekcja ds. odwołań od decyzji zmniejszających wysokość emerytur i rent byłym funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił T. N. prawo do emerytury policyjnej w wysokości ustalonej przed 1 października 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. N. w wyniku złożonego podania został 9 października 1981 r. przyjęty do służby w (...) i mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisko (...) (...) (...). W dniu 30 lipca 1983 r. został zwolniony z (...).

Następnie w dniu 17 października 1983 r. został ponownie przyjęty do służby w (...)i mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisko (...) (...). W dniu 1 czerwca 1985 r. został technikiem na wolnym etacie (...) (...).

W związku z upływem okresu służby przygotowawczej z dniem 17 października 1986 r. został mianowany funkcjonariuszem stałym. 1 lipca 1988 r. T. N. został mianowany na (...) (...). Z kolei 1 sierpnia 1988 r. został mianowany (...) na wolnym etacie (...) (...).

Odwołujący się przez cały okres służby w (...) zajmował się nadajnikami radiowymi, odbiornikami radiowymi, oraz urządzeniami do zdalnego sterowania. Do głównych obowiązków ubezpieczonego należało konstruowanie urządzeń technicznych. Odwołujący się zajmował się również wykonywaniem szeregu badań na urządzeniach, które następnie trafiały do produkcji, a później wykorzystywane były do pozyskiwania informacji metodą skrytą. Ubezpieczony kilka

razy przenoszony był z sekcji radiowej, w której pracował do sekcji telewizyjnej, gdzie zajmował się kamerami telewizyjnymi, które następnie przygotowywał do montażu na słupach. Odbywało się to jednak w ramach (...).

T. N. nie podlegał weryfikacji w związku z czym 31 lipca 1990 r. został przeniesiony do (...) przy (...). Pomimo zmiany jednostki obowiązki odwołującego się nie uległy zmianie. Po 1994 r. został na własną prośbę przeniesiony do (...). Zadania jakie tam wykonywał zlecane były przez wydziały kryminalne i dochodzeniowo-śledcze. W (...) służył do 2005 r. a następnie na własną prośbę został przeniesiony do(...) przy (...), gdzie w późniejszym czasie został (...). Podczas pełnienia służby odwołujący się był nagradzany i odznaczany m.in. (...). Na emeryturę przeszedł w stopniu (...) w 2016 r.

Decyzją organu emerytalno-rentowego z 7 marca 2016 r. po raz pierwszy przyznano odwołującemu się prawo do emerytury policyjnej.

W związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) organ rentowy otrzymał informację nr (...) z (...)o przebiegu służby T. N. na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 17 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r.

Wobec powyższego Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 9 czerwca 2017 r. dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej, określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 2.069,02 zł. W uzasadnieniu wskazał, że wskaźnik podstawy wymiaru emerytury odwołującego się za okres służby na rzecz totalitarnego państwa obniżono do 0% podstawy wymiaru za każdy rok we wskazanym okresie i 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Organ rentowy powołując się na art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy uznał, że wysokość ustalonego jak wyżej świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czyli 2.069,02 zł brutto. W związku z tym zakład ostatecznie ustalił wysokość świadczenia dla osoby odwołującej na taką właśnie kwotę.

Przed wydaniem zaskarżonej decyzji wysokość emerytury policyjnej odwołującego się określono decyzją waloryzacyjną z 27 lutego 2017 r. na kwotę 7.747,72 zł brutto, począwszy od 1 marca 2017 r.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, w aktach rentowych, w aktach osobowych nadesłanych przez (...), a także na podstawie zeznań odwołującego się – w zakresie, w jakim dotyczyły wykonywanych przez niego czynności, które ocenił jako wiarygodne, a to z racji tego, że znajdowały one odzwierciedlenie w treści akt personalnych i dowodów z dokumentów.

Sąd Okręgowy zauważył, że w toku postępowania profesjonalny pełnomocnik organu rentowego, choć zgłaszał wnioski dowodowe w zakresie zobowiązania (...) do potwierdzenia prawidłowości wystawienia informacji o przebiegu służby odwołującego się, to w istocie nie wywodził, aby funkcjonariusz dopuszczał się czynów związanych z naruszeniem podstawowych praw i wolności człowieka. Przebieg służby T. N. można było odtworzyć i ustalić na podstawie jego akt osobowych udostępnionych przez (...), a nadto odwołujący nie kwestionował dokumentacji przekazanej przez (...).

Przy tych ustaleniach Sąd pierwszej instancji ocenił odwołanie jako zasadne.

Swoje rozważania Sąd pierwszej instancji rozpoczął od uwagi, że weryfikacja zasadności obniżenia odwołującemu się świadczenia emerytalnego w 2017 r. wymaga poczynienia rozważań dotyczących zakresu podmiotowego osób objętych ustawą nowelizacyjną z 16 grudnia 2016 r., co w prostej konsekwencji prowadzi do konieczności wykładni użytego we wprowadzonym na mocy tej ustawy przepisie art. 13b sformułowania „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Na mocy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., w szczególności jej art. 1, ustawodawca wprowadził do porządku prawnego drugą już (po ustawie z 23 stycznia 2009 r.) regulację sprowadzającą się do obniżenia rent i emerytur osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Ustawa nowelizująca, definiując w dodanym do ustawy nowelizowanej art. 13b nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”, obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w nowo brzmiącym art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru – za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4 ustawy nowelizowanej, przy czym przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2).

Ustawa wprowadziła dodatkowo pewne wyjątki, pozwalające na wyłączenie jej zastosowania, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5). Taka okoliczność nie była podnoszona w toku niniejszego postępowania, a ponadto (...) nie potwierdził, by taka działalność wynikała z dokumentacji osobowej odwołującego się.

Inną możliwość wyłączenia zastosowania przepisów o obniżeniu świadczenia przewiduje art. 8a ww. ustawy, wskazując, że Minister właściwy do spraw wewnętrznych stosowną decyzją w szczególności uzasadnionych przypadkach, może wyłączyć stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a, w stosunku do osób pełniących służbę z uwagi na jej krótkotrwały czas pełnienia przed 31 lipca 1990 roku albo rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. Strona odwołująca się nie zwracała się z tego rodzaju wnioskiem do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., m.in. w wymienionej w (...), w której T. N. pełnił służbę, czyli jednostce organizacyjnej (...) wykonującej czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności (...), tj. w (...)

Z kolei art. 13 a ust. 1 wspomnianej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym stanowi, że na wniosek organu rentowego Instytut Pamięi Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu na podstawie posiadanych akt osobowych sporządza, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, i przekazuje organowi rentowemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i taką też informację organ otrzymał odnośnie osoby odwołującej się.

Zgodnie z art. 13a ust. 5, informacja powyższa jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

Sąd Okręgowy wskazał, że o ile informacja ta była wiążąca dla organu emerytalno-rentowego, o tyle nie była wiążąca dla sądu. Podkreślił, że sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji IPN.

Odnosząc się zaś do kwestii konieczności odkodowania znaczenia pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego”, Sąd Okręgowy wskazał, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego, które zostało zaprezentowane w uchwale z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20), że zwrot „na rzecz” użyty w art. 13b ustawy należy interpretować z punktu widzenia wykładni językowej jako działanie podejmowane „na korzyść” państwa totalitarnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy: zrównanie sytuacji osób kierujących organami państwa totalitarnego, osób, które angażowały się w wykonywanie zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli z osobami, które w ramach wymienionych w art. 13b formacji wykonywały czynności akceptowalne i wykonywalne w każdym państwie, także tym demokratycznym, nie może zostać sprowadzone do tych samych parametrów i konsekwencji. Sąd Najwyższy słusznie podkreślił, że przebieg rzeczywisty służby funkcjonariusza ma znaczenie dla wysokości jego renty czy emerytury, co ma znaczenie dla uniknięcia odpowiedzialności zbiorowej jaka stosowana była w czasach państwa totalitarnego. Wskazał, że nie można z góry zakładać, że każda osoba pełniąca służbę w organach wskazanych w art. 13 b ustawy pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, bowiem zadania tych osób dotyczyły obszarów bezpieczeństwa państwa istotnych w

każdym czasie oraz w wielu modelach ustrojowych, np. służba w policji kryminalnej, ochrona granic. W konsekwencji w każdym przypadku koniecznym jest zbadanie wszystkich okoliczności sprawy – a ustalenie czy dana osoba podlega ustawie zgodnie z art. 13b powinno opierać się nie na mechanicznym i formalnym oparciu się na informacji o przebiegu służby z IPN, ale na wszechstronnym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim indywidualnych czynów osoby oraz ich weryfikacji pod kątem godzenia w prawa i wolności człowieka.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia – także wówczas, gdy z dokumentu wynika co innego (np. z informacji o przebiegu służby) (art. 473 k.p.c.). Informacja IPN o przebiegu służby stanowi jedynie punkt wyjściowy do przyszłych rozważań i ocen, wyznacza ramy czasowe. Konieczne jest więc zbadanie, jakie konkretne czynności wykonywał funkcjonariusz i czy mają one znamiona działalności na rzecz państwa totalitarnego. Pominięcie takiej drogi prowadziłoby do objęcia negatywnymi skutkami ustawy osób, które pracując w jednostkach traktowanych przez ustawę jako formacje państwa totalitarnego, wykonywały czynności czysto techniczne, takie jak sprzątanie, czy dozоровanie budynku, albo wykonywały czynności konieczne z punktu widzenia każdego państwa – również demokratycznego, a często po zmianie ustroju pozostało przy wykonywaniu tych właśnie czynności. Źródłami dowodowymi w takim postępowaniu mogą być dowody z dokumentów, w tym z akt personalnych nadesłanych przez IPN, zeznania świadków, w tym pokrzywdzonych działaniami funkcjonariusza lub osób potwierdzających działalność ubezpieczonego na rzecz opozycji demokratycznej, dowody zebrane w postępowaniach sądowych, np. dot. bezprawnej działalności funkcjonariusza przeciwko obywatelom, czy sama analiza zajmowanego przez ubezpieczonego stanowiska i wykonywanych w związku z tym czynności służbowych. Organ wyspecjalizowany, taki jak Instytut Pamięci Narodowej, posiada możliwość szerokiego zweryfikowania i sprawdzenia funkcjonariusza w zakresie tego, na czym w rzeczywistości polegała jego służba i jakie czynności wykonywał (tak też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 18 listopada 2020 r., sygn. III AUa 39/20).

Dalej Sąd pierwszej instancji podniósł, że analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego prowadzi do tezy, że brak jest dowodów, jakoby odwołujący się faktycznie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, skoro przed 1990 r. nie wykonywał czynności operacyjnych, niezbędnych w funkcjonowaniu Służby Bezpieczeństwa, jak również nie zajmował się zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniem praw wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, zwłaszcza w kontekście tego, że został pozytywnie zweryfikowany i przyjęty do służby w demokratycznym państwie, którą pełnił sumiennie przez prawie 26 lat.

Podsumowując te rozważania Sąd Okręgowy wskazał, że ustawowe kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, określone w art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r., powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Brak takowej oceny przybiera charakter odpowiedzialności zbiorowej, przypisując wszystkim emerytowanym funkcjonariuszom działalność na rzecz totalitarnego państwa, a tym samym domniemanie dopuszczenia się przez nich łamania praw człowieka i naruszania jego podstawowych wolności. Stosowanie odpowiedzialności zbiorowej, oderwanej od oceny zindywidualizowanych czynów funkcjonariuszy, zbliżyłoby cele spornej ustawy do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego, aniżeli w demokratycznym państwie prawa. Dokonanie swobodnej oceny materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie, realizuje prawo jednostki, obywatela demokratycznego państwa prawa do sprawiedliwego, rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej, kontrydktoryjnej sprawy, przy zachowaniu podstawowych gwarancji procesowych i materialnych w zakresie ochrony świadczeń, które przyznano mu prawem krajowym i w wiążących Polskę umowach międzynarodowych.

Sąd Okręgowy dodał też, że postanowieniem z 24 stycznia 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XIII 1U 326/18, zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją RP analogicznych przepisów ustawy, zastosowanych przez organ rentowy w decyzji zaskarżonej odwołaniem innego uprawnionego do emerytury na podstawie przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym (tj. art. 15c, art. 22a, art. 13 ust. 1 lit. 1c w zw. z art. 13b) oraz innych przepisów ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ww. ustawy (art. 1 i art. 2). Na

skutek tego pytania prawnego zainicjowane zostało przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie sygn. P 4/18, które nadal – mimo upływu 3 lat – nie zostało zakończone. Dalsze zawieszenie postępowań odwoławczych od decyzji Zakładu Emerytalno-Rentowego w oczekiwaniu na wyrok Trybunału Konstytucyjnego – co miało miejsce do tej pory – choć mające podstawy prawne, byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami strony odwołującej do rozpoznania jej sprawy bez zbędnej zwłoki [art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284)], dlatego też Sąd oparł swoje rozważania na kanwie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego, której rozważania w pełni podziela.

Wobec powyższego Sąd opierając się na rozważaniach zawartych w treści uchwały Sądu Najwyższego, sygn. III UZP 1/20, co do zakresu podmiotowego art. 13b związanych z wykładnią nieostrego pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego” i przeprowadzając przez jej pryzmat postępowanie dowodowe kontradiktoryjne, doszedł do wniosku, że brak jest jednoznacznych dowodów na to, aby odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa i dopuścił się przed rokiem 1990 działań wymierzonych przeciwko opozycji demokratycznej, związkom zawodowym, stowarzyszeniom, kościołom, łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, będących podstawowymi prawami i wolnościami człowieka. Wobec czego stwierdzić należy, że w niniejszym przypadku brak było przesłanek do redukcji wysokości świadczenia T. N..

Apelację od powyższego wyroku złożył organ emerytalno-rentowy, zaskarżając go w całości oraz zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie:

- 1) art. 327¹ § 1 k.p.c. przez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie, której Sąd pierwszej instancji ustalił wysokość policyjnej emerytury odwołującemu się z pominięciem art. 13b w zw. z art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej;
- 2) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby odwołującego się i uznaniu, że nie podlegała ona na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w okresie od 17 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r. odwołujący się pełnił służbę w (...), co nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych;
- 3) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. polegające na zakwestionowaniu przez Sąd pierwszej instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez (...)przeciwko Narodowi Polskiemu, pomimo braku udowodnienia przez odwołującego się okoliczności przeciwnych;
- 4) art. 390 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnione przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez odwołującego się naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej;
- 5) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez nieprawidłową jego interpretację i nieuzasadnione przyjęcie, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia służby na rzecz państwa totalitarnego mają czynności wykonywane w czasie jej pełnienia przez odwołującego się, a nie czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa wykonywane przez odpowiedniki terenowe jednostek organizacyjnych MSW enumeratywnie wymienione w tym przepisie;
- 6) art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Celno-Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r., poz. 2373 ze

zm.) przez ich niezastosowanie, co skutkowało brakiem uznania, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego;

7) art. 15c w zw. z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez nieuzasadnione przyjęcie, że odwołujący się nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo że spełnia przesłanki w nich określone;

8) art. 15c ust. 5 ww. ustawy przez nieuzasadnione pominięcie zasady zawartej w tej dyspozycji stanowiącej, że przepisów art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynności wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego pomimo, że odwołujący się nie wykazał spełnienia tych okoliczności.

W oparciu o te zarzuty organ wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi decyzji w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację odwołujący się wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu okazała się trafna w części skutkując częściową zmianą zaskarżonego wyroku i częściową zmianą poprzedzającej go decyzji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej T. N., choć zarzuty apelacji okazały się trafne jedynie w niewielkim zakresie.

Skarżący sformułował pod adresem zaskarżonego rozstrzygnięcia szereg zarzutów, jednakże tylko część z nich była zasadna.

Na wstępie należy wskazać, że – zgodnie z posiadającą moc zasady prawnej uchwałą Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r. (sygn. III CZP 49/07) – sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają zatem tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod jego kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Potwierdzenie tej tezy można znaleźć w art. 380 k.p.c., przewidującym, że sąd drugiej instancji na wniosek strony – a więc nigdy z urzędu – rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegają zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na wynik sprawy. W związku z powyższym Sąd drugiej instancji – bez podniesienia w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu – nie może wziąć z urzędu pod rozwagę uchybień prawu procesowemu, popełnionych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. Konstruowanie zarzutów związanych z wadliwością uzasadnienia nie jest właściwą płaszczyzną do podważania ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które legły u podstaw rozstrzygnięcia, zaś sam zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może być uzasadniony tylko wówczas, gdy kwestionowane uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów określonych w tym przepisie, a braki w tym zakresie są tak istotne, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli apelacyjnej co do przyczyn faktycznych i prawnych, które legły u jego podstaw. W przedmiotowej sprawie w żadnym przypadku nie jest możliwe uznanie, że Sąd Okręgowy sporządził uzasadnienie wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom omawianej regulacji. Sąd ten, wbrew twierdzeniom apelującego, dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób szczegółowy wskazując, z jakich przyczyn określonym dowodom dał wiarę, a z jakich wiary tej odmówił oraz wskazał przepisy na których się oparł przy wydaniu orzeczenia. Sąd Okręgowy w sposób precyzyjny wskazał także normy prawa materialnego znajdujące zastosowanie w niniejszej sprawie, przedstawił własną ich interpretację i w końcu przeprowadził proces subsumcji, dając mu wyraz w pisemnych motywach. Uzasadnienie zawiera więc wszystkie

niezbędne elementy konstrukcyjne wskazane w art. 327¹ § 1 k.p.c. Pozwala ono w pełni zdekodować motywy, którymi kierował się Sąd pierwszej instancji wydając rozstrzygnięcie.

Niezasadne były także zarzuty naruszenia art. 252 k.p.c. oraz art. 13a ust. 5 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2022 r. poz. 1626 ze zm., dalej jako „ustawa zaopatrzeniowa”).

W ustalonym i jednolitym orzecznictwie sądów, wypracowanym w sprawach ustalenia wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa na kanwie informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa nie podlega dyskusji, że sąd powszechny, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej – zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby) jak i kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Tą samą zasadę należy odnieść do dokumentu jaki jest informacja IPN co do okresów służby na rzecz totalitarnego państwa. Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi się kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne IPN nie mogą natomiast wiązać sądu – do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury i renty policyjnej i ich wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r., sygn. II UZP 10/11 oraz postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 12 stycznia 2018 r., sygn. I OSK 2848/17).

Oznacza to, że ocena możliwości zakwalifikowania danych okresów służby funkcjonariusza jako „służby na rzecz totalitarnego państwa” należy ostatecznie nie do Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, lecz do sądu powszechnego. Sąd orzekający w oparciu o całokształt materiału dowodowego ma zatem obowiązek samodzielnego ustalenia i oceny, zgodnie z regułami wynikającymi z zasady swobodnej oceny dowodów określonej granicami art. 233 § 1 k.p.c., wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy, w tym zweryfikowania informacji IPN. Mimo, że informacja o przebiegu służby jest dokumentem urzędowym, to w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się ograniczeń dowodowych. Okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w procedurze cywilnej.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że w uchwale Składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20), o której będzie dalej jeszcze mowa, podniesiono, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy.

W tej sytuacji brak oparcia się przez Sąd pierwszej instancji na informacji IPN nie może być przedmiotem skutecznego zarzutu.

Skarżący sformułował także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w ramach którego kwestionował uznanie, że służba odwołującego się w okresie wskazanym w treści informacji IPN nie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych.

W tym miejscu należy podkreślić – co mocno zaakcentował Sąd Najwyższy w uchwale Składu 7 Sędziów, zasadzie prawnej, z 23 marca 1999 r. (sygn. III CZP 59/98), że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, obowiązek zatem dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Dokonanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych

umożliwia temu sądowi – stając się zarazem jego obowiązkiem – ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz podjęcie aktu subsumcji.

Wiodącym argumentem Sądu Okręgowego, decydującym o podstawie prawnej rozstrzygnięcia i zastosowanej wykładni prawa, była sformułowana przez Sąd Okręgowy teza, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje uzasadnionych podstaw do uznania, że odwołujący się wykonywał czynności operacyjne niezbędne w funkcjonowaniu Służby Bezpieczeństwa, jak również by zajmował się zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniem praw wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. W związku z powyższym uznał, że odwołujący się nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa.

Mając na względzie uchwałę Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20), w której wskazano, że ustawowe kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności danej sprawy, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że stwierdzenie, czy dana służba była „służbą na rzecz totalitarnego państwa” wymaga uwzględnienia charakteru jednostki, w której służba była pełniona, celów jakie miała do realizacji w strukturach państwa totalitarnego oraz faktów, wynikających z dokumentacji zebranej w aktach osobowych funkcjonariusza.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. W tym celu zarządzeniem z 19 września 2022 r. zwrócił się do (...) o podanie w terminie 30 dni informacji, a w miarę możliwości także nadesłanie materiałów dotyczących zadań, celów funkcjonowania i metod działania (...) w okresie od października 1983 r. do 31 lipca 1990 r. (zwłaszcza co do funkcjonariuszy pełniących służbę na stanowisku (...)), ze szczególnym uwzględnieniem służby T. N. s. K. ur. (...), informując, że Sąd dysponuje aktami osobowymi tego funkcjonariusza o sygn.(...)(k. 323).

(...) pismem z 7 listopada 2022 r. nadesłał kopie dokumentów dotyczących struktury i zakresu działania jednostki, w której odwołujący się pełnił służbę (k. 329, k. 330-352).

Zarządzeniem z 30 stycznia 2023 r. Sąd Apelacyjny zwrócił się ponownie do (...) w nawiązaniu do pisma z 7 listopada 2022 r. i załączników, stanowiącego odpowiedź na zapytanie Sądu z 25 października 2022 r., o sprecyzowanie informacji dotyczących materiałów określających zadania, cele funkcjonowania i metody działania (...), przez wskazanie jakiego okresu czasu dotyczą te dokumenty, w szczególności czy dotyczą one funkcjonowania tej jednostki także w okresie od października 1983 r. do 31 lipca 1990 r. (k. 357).

(...) pismem z 27 lutego 2023 r. poinformował, że przesłane uwierzytelnione kopie dokumentów dotyczących zakresu działania (...) są jedynymi odnalezionymi dokumentami potwierdzającymi zakres pracy ww. pionu (k. 362).

W oparciu o materiał zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny ustalił, że odwołujący się podjął kwestionowaną służbę w efekcie własnych starań – w dniu 22 kwietnia 1981 r. złożył do (...) podanie o przyjęcie go do służby w (...). Odwołujący się 9 października 1981 r. został przyjęty do służby w (...) i mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisku (...). 31 lipca 1983 r. został zwolniony z (...). 17 października 1983 r. odwołujący się został przyjęty do służby w (...) i mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisku (...) na wolnym etacie starszego technika (...). Podczas pracy na stanowisku (...) odwołujący się zajmował się konstrukcją modelowych urządzeń techniki operacyjnej. Od 1 maja 1985 r. zajmował stanowisko (...) na wolnym etacie (...) (...). 17 października 1986 r., w związku z upływem okresu służby przygotowawczej, został mianowany funkcjonariuszem stałym. 10 lipca 1987 r. odwołujący się złożył egzamin na chorążego (...) przed Komisją Egzaminacyjną powołaną przez Komendanta (...) im. F. D.. Z dniem 1 lipca 1988 r. został mianowany (...) (...). Z dniem 1 sierpnia 1988 r. mianowano go na stanowisko (...) na wolnym etacie (...) (...).

Podczas pracy w (...) odwołujący się był oceniany pozytywnie. Zwracano uwagę na jego niebudzące zastrzeżeń zachowanie oraz postawę ideowo-moralną. Był uznawany za pracownika zdyscyplinowanego, pracowitego,

sumiennego wykazującego dużo inwencji. Podkreślano, że jest aktywnym członkiem (...) (zajmuje funkcję zastępcy przewodniczącego(...)). W dalszym toku służby odwołujący się uzyskał status kandydata do (...).

Z uwagi na swoją postawę w toku służby odwołujący się otrzymywał awanse służbowe oraz awanse w stopniu.

Departament Techniki został powołany na bazie istniejącego Biura „T” MSW, na podstawie zarządzenia organizacyjnego 051/org Ministra Spraw Wewnętrznych z 15 czerwca 1971 r.

Zreorganizowana komórka wchłonęła Zakład Techniki Specjalnej (zorganizowany od 31 grudnia 1965 r. na mocy Zarządzenia organizacyjnego nr 0168/org Ministra Spraw Wewnętrznych z 23 grudnia 1965 r., zajmował się produkcją sprzętu niezbędnego do pracy służb MSW), który równocześnie został przemianowany na Zakład Konstrukcji Sprzętu Operacyjnego przy Departamencie Techniki (w ramach reorganizacji część jego komórek została przekazana do Biura „A”, Biura „B”, Biura „W”).

Z zarządzenia nr 00167/71 Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 grudnia 1971 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Departamentu Techniki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wynikało, że Departament Techniki MSW powołany jest m.in. do stosowania środków techniki specjalnej w zakresie instalacji i eksploatacji zgodnie z obowiązującymi przepisami; konstruowania i produkowania sprzętu i urządzeń techniki specjalnej w zakresie podsłuchu, podglądu, fotografii operacyjnej i legalizacji. Zgodnie z ww. zarządzeniem do zakresu działania tego departamentu w obrębie legalizacji należało m.in. instalacja i eksploatacja podsłuchu pokojowego przewodowego i bezprzewodowego oraz podsłuchu telefonicznego na liniach krajowych i międzynarodowych; stosowania podglądu fotograficzno-dokumentacyjnego w zakresie instalacji, eksploatacji i wykonywania dokumentacji operacyjnej; zaspokajanie potrzeb Departamentu I MSW w zakresie wywiadowczej techniki operacyjnej; przeprowadzanie tajnych przeszukiwań na terenie kraju oraz udzielanie pomocy przy likwidacji środków podsłuchu i penetracji w przedstawicielstwach PRL w krajach kapitalistycznych.

Na podstawie zarządzenia nr 00167/71 Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 grudnia 1971 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Departamentu Techniki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zostało wydane zarządzenie wewnętrzne nr 0065/72 Dyrektora Departamentu Techniki MSW z 1 sierpnia 1972 r. w sprawie zakresu działania komórek organizacyjnych i stanowisk pracy w Departamencie Techniki MSW, które wprowadzało „Szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych i zakresy czynności poszczególnych stanowisk pracy w Departamencie Techniki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych”. Zgodnie z tym załącznikiem do zarządzenia Wydział VIII (opracowań i konstrukcji) był odpowiedzialny za rozwój techniki specjalnej w dziedzinach: podsłuchu telefonicznego, podsłuchu pokojowego, sygnalizacji alarmowej, utajniania i szyfracji informacji przesyłanych technicznymi środkami łączności, w oparciu o najnowsze osiągnięcia nauki i techniki w kraju i zagranicą, w szczególności do zadań Wydziału należało: prowadzenie własnych prac badawczych i doświadczalno-konstrukcyjnych przy ścisłej współpracy z ośrodkami naukowo-badawczymi spoza resortu spraw wewnętrznych w celu rozwiązania problemów technicznych, opanowania i wdrażania do praktyki nowych metod i technologii; opracowanie koncepcji i założeń technicznych projektów wstępnych i technicznych systemów i urządzeń sprzętu specjalnego z uwzględnieniem pracy operacyjnej resortu; wykonywanie modeli laboratoryjnych, modeli użytkowych i prototypów urządzeń specjalnych; wykonywanie badań i prób modeli i prototypów oraz nadzorowanie ich próbnej eksploatacji; pomoc we wdrażaniu do produkcji urządzeń opracowywanych w Wydziale; techniczny nadzór nad pracami naukowo-badawczymi i konstrukcyjnymi zleconymi do opracowania krajowym placówkom naukowo-badawczym i przemysłowym; śledzenie kierunków rozwoju techniki krajowej i zagranicznej mogącej znaleźć praktyczne zastosowanie w opracowaniach sprzętu operacyjnego; współpraca z pokrewnymi służbami krajów socjalistycznych w zakresie wymiany doświadczeń i wyników z prowadzonych opracowań sprzętu specjalnego; sporządzenie planów opracowań i konstrukcji sprzętu operacyjnego w ww. dziedzinach techniki specjalnej.

Do obowiązków techników Wydziału należało m.in. projektowanie układów urządzeń opracowywanych w sekcji; wykonywanie pomiarów i badań podzespołów, układów oraz urządzeń, montaż podzespołów, układów i urządzeń.

Decyzją z 7 marca 2016 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA ustalił odwołującemu się prawo do emerytury policyjnej. Ustalona emerytura z tytułu wysługi lat wyniosła 75% podstawy wymiaru (9.400,30 zł), tj. kwotę 7.050,23 zł.

Przy ustalaniu wysokości emerytury odwołującego się uwzględniono wysługę emerytalną określoną w zestawieniu dołączonym do decyzji. Z dokumentu tego wynika, że na wysługę odwołującego się składają się następujące okresy: służba w (...) w wymiarze 2 miesięcy i 11 dni, służba w (...) w wymiarze 1 roku, 9 miesięcy i 21 dni, służba w (...) w wymiarze 32 lat, 3 miesięcy i 20 dni (łącznie 34 lata, 3 miesiące i 22 dni).

Emerytura odwołującego się w marcu 2017 r. wynosiła 7.747,72 zł brutto.

(...) 10 kwietnia 2017 r. wystawił informację nr (...), z której wynika, że służba odwołującego się w okresie od 17 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r. (6 lat, 9 miesięcy i 15 dni) została zakwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy.

Decyzją z 9 czerwca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA ponownie ustalił odwołującemu się wysokość emerytury policyjnej. Przy ustalaniu nowej wysokości emerytury uwzględniono wysługę emerytalną określoną w zestawieniu dołączonym do decyzji. Z dokumentu tego wynika, że na wysługę odwołującego się składają się następujące okresy: służba w (...) w wymiarze 2 miesięcy i 11 dni, służba w (...) w wymiarze 1 roku, 9 miesięcy i 21 dni, służba w (...) w wymiarze 25 lat, 6 miesięcy i 5 dni (łącznie 27 lata, 6 miesięcy i 7 dni). Emerytura odwołującego się, uwzględniająca wysługę z pominięciem okresu służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy w wymiarze 6 lat, 9 miesięcy i 15 dni (od 17 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r.), wyniosła 71,50% podstawy wymiaru (9.684,65 zł) stanowiąc kwotę 6.924,52 zł brutto. W związku z przekroczeniem przez tak ustaloną wysokość emerytury przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS (2.069,02 zł) emerytura została ograniczona do kwoty 2.069,02 zł.

Powyższe fakty wynikają bezpośrednio z akt osobowych odwołującego się, dostępnych na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji i nie kwestionowanych przez odwołującego się co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, oraz z dokumentacji nadesłanej przez (...) w odpowiedzi na nadesłanie materiałów dotyczących zadań, celów funkcjonowania i metod działania (...) w okresie od października 1983 r. do 31 lipca 1990 r. W świetle treści tych dokumentów zeznania odwołującego się nie mogą zostać uznane za wiarygodne, w szczególności w zakresie opisu czynności, które wykonywał, a które w żadnym razie, jak stwierdził za odwołującym się Sąd pierwszej instancji, nie były skierowane na „zwalczanie opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamanie prawa do wolności słowa i zgromadzeń, prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli”. Taka ocena jest fundamentalnie sprzeczna z zasadami logiki skoro odwołujący się z dużym zaangażowaniem i skutecznie wykonywał swoje czynności i zadania, wspierając funkcje totalitarnego państwa. Zważywszy na powyższe spostrzeżenia odnoszące się do sfery faktycznej sporu nie sposób zgodzić się z oceną charakteru służby odwołującego się dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Dokumentacja zgromadzona w aktach osobowych odwołującego się dowodzi, że odwołujący się faktycznie przystąpił do pełnienia w spornym okresie obowiązków(...) na stanowiskach: (...) (wszystkie te stanowiska piastował w (...)) i wykonywał czynności, które były czynnościami operacyjno-technicznymi niezbędnymi w działalności (...). Co więcej, powyższe czynności wykonywał z zaangażowaniem i sumiennie, w sposób zgodny z oczekiwaniami przełożonych. Podkreślenia wymaga, że odwołujący się nie kwestionował w toku procesu wartości dowodowej dokumentacji osobowej, w tym opinii jego przełożonych. Odwołujący się wykonując z zaangażowaniem zlecone mu czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności (...) niewątpliwie wspierał funkcje totalitarnego państwa. Do powszechnie znanych faktów historycznych należy to, że Służba Bezpieczeństwa była wyspecjalizowanym aparatem dostosowanym do inwigilowania wszelkich ważnych, z punktu widzenia władzy komunistycznej, obszarów ludzkiej aktywności oraz że posługiwała się narzędziami i metodami pozwalającymi w sposób tajny uzyskiwać informacje o osobach i zjawiskach, a także zakulisowo wpływać na zachowanie wybranych jednostek czy przebieg niektórych wydarzeń. Jednostki wchodzące w skład Służby Bezpieczeństwa takie jak Departament Techniki MSW bez wątpienia

służyły umacnianiu komunistycznego reżimu, a przez to naruszeniom elementarnych praw człowieka i swobód obywatelskich, przede wszystkim działaczy opozycji niepodległościowej, postrzeganych przez podporządkowaną dominacji ZSRR władzę, jako „wrogów” politycznych.

W świetle powyższego nie może znajdować akceptacji teza Sądu Okręgowego, jakoby mimo pełnienia służby w (...) (realnie, wykonując czynności przynależne do zadań tej jednostki) odwołujący się nie zajmował się zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniem praw wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniem prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli.

Należy zatem stwierdzić, że odwołujący się w okresie wynikającym z informacji (...), tj. w okresie od 17 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r., pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Przechodząc do materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia należy nadmienić, że zasadne były zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c i lit. d ustawy zaopatrzeniowej przez błędną wykładnię oraz art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej przez jego niezastosowanie.

Zgodnie z art. 15c ustawy zaopatrzeniowej w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4 (ust. 1). Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (ust. 2). Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3). W celu ustalenia wysokości emerytury, zgodnie z ust. 1-3, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięi Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1 (ust. 4). Przepisów ust. 1-3 nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (ust. 5).

Z kolei art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej wskazuje, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach.

Sąd Okręgowy dokonał wykładni pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego” wskazując, że za taką służbę można traktować tylko taką służbę, pełnioną w organach wskazanych w art. 13b ustawy, w ramach której były podejmowane działania „na korzyść” państwa totalitarnego. Nie można bowiem, w ocenie Sądu Okręgowego, z góry zakładać, że każda osoba pełniąca służbę w organach wskazanych w art. 13b ustawy pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, bowiem zadania tych osób dotyczyły obszarów bezpieczeństwa państwa istotnych w każdym czasie oraz w wielu modelach ustrojowych, np. służba w policji kryminalnej, ochrona granic. Ze stanowiska Sądu Okręgowego wynika, że służbą „na korzyść” państwa totalitarnego jest służba, w toku której były podejmowane czyny godzące w prawa i wolności innych ludzi.

Z tą wykładnią nie sposób się zgodzić. Należy odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym. Przepis art. 13b ust. 1 ustawy

zaopatrzeniowej zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie.

Nie ma podstaw do stosowania interpretacji zawężającej wobec pojęcia, co do którego wolą ustawodawcy nie było, by podlegało ono interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznacza jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Nie zachodzi zatem potrzeba sięgania po inne metody ustalania znaczenia treści (zakresu) omawianego przepisu. Nawet gdyby jednak uznać, że interpretacja tego pojęcia nastęrcza dalszych wątpliwości, to sięgnięcie po inne metody wykładni, a zwłaszcza po wykładnię celowościową czy historyczną, wątpliwości te rozwiewa.

Wykładnia celowościowa (teleologiczna) przepisu prawa wymaga uwzględnienia celu, któremu ma służyć ta norma. Nie ma wątpliwości, że nowelizacja ustawy zaopatrzeniowej (w tym wprowadzenie art. 13b) miała prowadzić do dalszej (po pierwszej ustawie „dezubekizacyjnej” z 2009 r.) likwidacji przywilejów emerytalnych byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL, uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu ustawy (druk nr 1061 z kadencji sejmiku 2015-2019) wskazano wprost, że „Projektowana ustawa ma na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r.”. W dalszej części uzasadnienia projektu ustawy nowelizacyjnej projektodawca wskazał, że poprzednia ustawa „dezubekizacyjna” z 2009 r. nie zrealizowała w pełni swoich założeń i wśród społeczeństwa występuje w dalszym ciągu powszechne poczucie naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej przez dalsze utrzymywanie dotychczasowych, uprzywilejowanych zasad ustalania wysokości świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego oraz z ubezpieczenia społecznego byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL („Zauważyć bowiem należy, że wprowadzone na gruncie ustawy z 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. poz. 145), tzw. „ustawy dezubekizacyjnej”, rozwiązania nie okazały się w pełni skuteczne, gdyż cel tej ustawy nie został osiągnięty w zakładanym zakresie”). W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Istotnym przywilejem funkcjonariusza służb mundurowych była również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6% wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0% podstawy wymiaru. Projektodawca przedstawił również racje przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz w związku z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b do ustawy zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaka służba została uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostało zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, aby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej”. Podkreślenia wymaga przy tym, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

W świetle powyższego nie sposób uznać, aby intencją ustawodawcy, była zawężająca interpretacja pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” – w szczególności w rozumieniu proponowanym przez Sąd Okręgowy. Uzupełniając powyższe należy również wskazać, że ustawodawca precyzując w znowelizowanej ustawie pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” przez stworzenie odrębnego od katalogu zawartego w ustawie lustracyjnej wykazu jednostek, w których tak określona służba była wykonywana, nie bez przyczyny uznał, że w organach bezpieczeństwa państwa PRL pełnili służbę funkcjonariusze, których znaczenie dla efektywnego funkcjonowania aparatu represji w totalitarnym państwie było zróżnicowane z punktu oceny „ciężaru gatunkowego” realizowanych przez nich zadań. Były wśród nich funkcje i stanowiska o charakterze kluczowym, zasadniczym, wiodącym, ale były też funkcje pomocnicze, wspierające, których znaczenie dla całokształtu sprawnego działania organów bezpieczeństwa, było nie mniej istotne. Brak przy tym wyłączenia spod regulacji ustawy nowelizującej określonych funkcjonariuszy, których zadania były pomocnicze, czy uboczne, nie był przypadkowy, gdyż wynikał z uzasadnionego przekonania, że komunistyczny ustrój totalitarny opierał się na sprawnym działaniu organów bezpieczeństwa państwa tworzących celowo skonstruowany i niezwykle rozbudowany organizm, w którego strukturze każdy element przyczyniał się do skutku polegającego na zwalczaniu niepodległościowej opozycji demokratycznej, łamaniu praw człowieka i obywatela, zwalczaniu związków zawodowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności, pokoju i bezpieczeństwa obywateli.

Do tożsamyh wniosków prowadzi wykładnia historyczna, która wymaga z kolei uwzględnienia ewolucji instytucji. Wypada po raz kolejny podkreślić, że obniżenie przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa nastąpiło po raz pierwszy na mocy ustawy nowelizującej z 23 stycznia 2009 r. (Dz.U. Nr 24, poz. 145). W ustawie tej wprowadzony został mechanizm weryfikacyjny przewidujący ponowne obliczenie wysokości emerytury osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa wymienionych w art. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1994-1990 (Dz. U. z 2020 r. poz. 306; dalej: „ustawa lustracyjna”). W myśl art. 15b ust. 1 pkt 1 tej noweli służba w określonych podmiotach została potraktowana jak okres nieskładkowy, to jest 0,7% podstawy wymiaru za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1994-1990. Ustawa nowelizująca z 2009 r., co wyraźnie zaznaczono w projekcie ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., nie zrealizowała jednak celów, dla których została uchwalona m.in. przez zachowanie szeregu przepisów podwyższających świadczenia, jak również przez sposób ukształtowania wykładni jej przepisów, wyłączający szereg jednostek z katalogu organów bezpieczeństwa państwa. W tej sytuacji ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie kolejnej ustawy „dezubekizacyjnej”. Na mocy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) ustawodawca wprowadził zatem do porządku prawnego kolejną regulację dającą podstawę do obniżenia emerytur osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa rozumianą jako służba na rzecz totalitarnego państwa. Ustawa nowelizująca, definiując w dodanym do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy art. 13b nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”, obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w nowym art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru – za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6 % podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4 ustawy zaopatrzeniowej.

W oparciu o powyższe należało zatem uznać, że służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w jednej z instytucji bądź formacji wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej stanowi służbę na rzecz totalitarnego państwa i obliguje organ emerytalny do limitowania świadczenia emerytalnego każdej osoby, która służbę taką pełniła, a jednocześnie nie podlegała ustawowym wyłączeniom.

Odwołujący się od 17 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w (...), a zatem w jednostce, o której mowa w (...). Jak ustalono, wykonywał czynności, które były typowymi czynnościami operacyjno-technicznymi niezbędnymi w działalności Służby Bezpieczeństwa. Czynności te wykonywał z zaangażowaniem i sumiennie. Odwołujący się w toku procesu nie zakwestionował ani formalnego przypisania do tej jednostki, ani faktycznego wykonywania czynności operacyjno-technicznych niezbędnych w działalności Służby Bezpieczeństwa, ani opinii jej przełożonych. Nie ma przy tym znaczenia to, że w czasie zatrudnienia w tej jednostce pozostawał na szkoleniu w (...) im. F. D. w L.. Okres

ten jest również (stosownie do art. 13b ust. 2 pkt 2 ustawy) uznawany za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W odpowiedzi na ustalenie Sądu pierwszej instancji, że w okresie służby odwołujący się nie wykonywał czynności operacyjnych niezbędnych w funkcjonowaniu Służby Bezpieczeństwa, jak również nie zajmował się zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniem praw wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, należy wskazać, że przepis art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d ustawy zaopatrzeniowej nie wymaga wykonywania czynności operacyjnych, lecz czynności operacyjno-technicznych. Odwołujący się był technikiem, który zajmował się m.in. konstrukcją oraz montażem urządzeń służących Służbie Bezpieczeństwa – bez najmniejszej wątpliwości wykonywał więc czynności operacyjno-techniczne niezbędne w funkcjonowaniu Służby Bezpieczeństwa. Ponadto wskazać trzeba, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Zatem czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny.

Konsekwencją uznania, że odwołujący się – w okresie wskazanym w treści informacji (...) – pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, o której mowa w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, była konieczność zastosowania art. 15c tej ustawy i wyeliminowanie z podstawy wymiaru emerytury odwołującego się wskazanego wyżej okresu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości co do konstytucyjności i zgodności z wiążącymi aktami prawa międzynarodowego regulacji, które stanowiły podstawę decyzji organu emerytalno-rentowego. Uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Możliwość funkcjonowania reżimu komunistycznego zapewniało przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe. Dlatego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem wspierania dalszego funkcjonowania komunistycznego reżimu totalitarnego. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania w konkretną działalność represyjną, usprawiedliwiał likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa wynikających wprost z traktowanego preferencyjnie okresu służby wskazanemu reżimowi. Nie bez znaczenia jest również, że wiele z tych osób od lat pobierało uprzywilejowane świadczenia, co uznano obecne za niesłuszne, nie nakładając przy tym obowiązku zwrotu bądź kompensaty wypłaconych już wcześniej środków. Odwołujący się czerpał swoje prawo do uzyskiwania przedmiotowego świadczenia bezpośrednio z faktu służby na rzecz państwa totalitarnego, zatem dalsze korzystanie ze świadczenia w pełnej wysokości nie znajdowało uzasadnienia. W tym kontekście nie można także uznać, by przedmiotowa regulacja naruszała przepisy prawa międzynarodowego dotyczące m.in. ochrony własności i praw nabytych. Uprawnienia nabyte na skutek służby totalitarnemu reżimowi nie podlegają bowiem tego rodzaju ochronie, jako uzyskane niesprawiedliwie.

Możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 3 marca 2011 r. (sygn. II UZP 2/11), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Orzeczenie to podlegało weryfikacji w ramach badania sprawy przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, który nie znalazł podstaw do zakwestionowania wprowadzonych wówczas przez państwo polskie przepisów ani ich wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy (Cichopek i in. przeciwko Polsce - decyzja ETPC z 14 maja 2013 r. (dot. skargi nr 15189/10 i in.). Trybunał ocenił wówczas m.in., że „racją bytu struktur bezpieczeństwa Polski ludowej było naruszanie podstawowych wartości, na jakich oparta jest Konwencja Praw Człowieka (pkt 142), a obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim (...) nie może być uważane za formę kary. Emerytury (...) zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego”.

Wprowadzenie w 2016 r. kolejnych przepisów zwanych „dezubekizacyjnymi” prowadziło jedynie do pełniejszej realizacji zamierzenia pozbawienia byłych funkcjonariuszy reżimu komunistycznego przywilejów, należnych im niesłusznie ze względu na świadome uczestniczenie w aparacie bezpieczeństwa państwa totalitarnego. Nadto osoby decydujące się w okresie powojennym na uczestniczenie w aparacie bezpieczeństwa totalitarnego reżimu komunistycznego winny były mieć świadomość, że prędzej czy później będą musiały liczyć się z konsekwencjami tych świadomie podjętych niegdyś wyborów życiowych, choćby właśnie w postaci ograniczenia ich przywilejów emerytalnych i rentowych, wynikających w dużej mierze z podejmowanej wówczas służby.

Obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa, tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne, jest społecznie sprawiedliwe. Powoływanie się w takiej sytuacji na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 r., z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub w związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej, ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją RP legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli. Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (por. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego: z 11 stycznia 2012 r., K 36/09, z 24 lutego 2010 r., K 6/09, z 11 lutego 1992 r., K 14/91, z 23 listopada 1998 r., SK 7/98, z 22 czerwca 1999 r., K 5/99).

Nie ma również mowy o naruszeniu, wobec osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa w jednostkach wchodzących w skład organów bezpieczeństwa państwa, które stosowały bezprawne i niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, powszechnej zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa. Osoby te zarówno w czasie swojej aktywności zawodowej, jak i po jej zakończeniu korzystały z licznych przywilejów, w tym mających wymiar finansowy, przy jednoczesnym całkowitym braku uzasadnienia dla ich zachowania, zasługującego na akceptację. Realizacji zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa w demokratycznym państwie prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej mogą oczekiwać również obywatele niegodzący się na utrzymywanie tego rodzaju uprzywilejowania, w szczególności pielęgnujący pamięć o ofiarach zbrodni komunistycznych, które niejednokrotnie zostały pozbawione możliwości nabycia świadczeń, lub były represjonowane przez aparat bezpieczeństwa i korzystają z zaniżonych świadczeń emerytalno-rentowych.

Zestawiając służbę funkcjonariuszy organów, składających się na system represji skierowanych przeciwko współobywatelom, z ofiarami reżimu i ich zaangażowaniem na rzecz suwerenności państwa polskiego oraz odzyskania przez społeczeństwo podstawowych, przynależnych mu praw i wolności, nie sposób nie dostrzec rażącej dysproporcji. Nie istnieje zatem uzasadnienie dla przedkładania interesów i oczekiwań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa w organach wymienionych w ustawie zaopatrzeniowej nad powyższą, słuszną potrzebę obywateli, zwłaszcza tych, którzy doznali krzywdy na skutek działań organów służby bezpieczeństwa państwa.

Nie można też uznać, że funkcjonariusze, którzy nabyli świadczenia w związku z taką służbą, mogą skutecznie powoływać się na naruszenie zasady państwa prawa i dyskryminację. O naruszeniu powyższych zasad można byłoby mówić jedynie w sytuacji porównania świadczeniobiorców spełniających takie same istotne cechy, co nie dotyczy

byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa porównywanym do ubezpieczonych, lub osób korzystających z zaopatrzenia mundurowego, nie pełniących takiej służby. Podkreślić należy, że już sama przynależność i służbowe podporządkowanie w instytucjach bezpieczeństwa totalitarnego państwa implikowały uprzywilejowaną pozycję funkcjonariuszy wyrażającą się w pobieraniu wyższych uposażeń, oraz wielu przywilejach i korzyściach (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 czerwca 2015 r., II UK 246/14; z 13 czerwca 2017 r., I UK 258/16).

Wskazując na powyższe, nie można jednocześnie podzielić pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego, zwłaszcza art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej dotyczącego limitowania wysokości świadczenia emerytalnego do wysokości odpowiadającej przeciętnej emeryturze wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, do całego okresu służby, także tej, która nie została zakwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej emerytura policyjna przysługuje funkcjonariuszowi zwolnionemu ze służby, który w dniu zwolnienia posiada 15 lat służby w Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego, Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służbie Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służbie Celnej, Służbie Celno-Skarbowej lub w Służbie Więziennej, z wyjątkiem funkcjonariusza, który ma ustalone prawo do emerytury określonej w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obliczonej z uwzględnieniem okresów służby i okresów z nią równorzędnych. W świetle tej podstawowej regulacji dotyczącej zasad nabywania emerytury policyjnej należy wskazać, że odwołujący się (pomijając okres służby zakwalifikowanej jako służba na rzecz totalitarnego państwa) posiada ponad piętnastoletnią wysługę mundurową (łącznie 27 lat, 6 miesięcy i 7 dni). Oznacza, to że podstawowego przywileju emerytalnego polegającego na możliwości przejścia na emeryturę po 15 latach służby ze świadczeniem wynoszącym co najmniej 40% podstawy jego wymiaru odwołujący się nie nabył z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, lecz z tytułu służby w innych jednostkach, nieobjętych dyspozycją art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Emerytura obliczona z uwzględnieniem tej wysługi stanowi 71,50% podstawy wymiaru.

Jednocześnie przepis art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej stanowi, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa wysokość emerytury obliczana jest na zasadach wskazanych w tym przepisie, czyli przyjmuje się 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, 2,6% za każdy rok służby lub okresów równorzędnych (art. 15 ust. 1), zaś wysokość emerytury nie może być wyższa od przeciętnej emerytury wypacanej przez ZUS (art. 15c ust. 3).

Zważywszy na fakt posiadania przez odwołującego się (przy pominięciu okresu służby na rzecz totalitarnego państwa) ponad 15-letniego okresu wysługi, należy zwrócić uwagę na niespójność systemową przepisów ustawy z 8 lutego 1994 r., do jakiej doszło wskutek nowelizacji ustawą z 2016 r., jak również sprzeczność niektórych jej unormowań z deklarowanym celem, którym jest pozbawienie przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy policji, którzy nabyli je z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Interpretacyjne dyrektywy systemowe opierają się na założeniu określonego stopnia spójności i niesprzeczności systemu prawa, w którym nie powinny występować normy wzajemnie niezgodne. Nakazują one w taki sposób ustalić znaczenie normy, aby nie była sprzeczna z innymi normami należącymi do systemu prawa. Jeżeli wynikiem wykładni językowej są dwa lub więcej możliwych znaczeń normy, należy wybrać takie, które nie jest sprzeczne z jakąkolwiek inną normą systemu prawa.

Tymczasem z jednej strony przepis art. 12 ustawy zaopatrzeniowej gwarantuje funkcjonariuszowi pełniącemu służbę już tylko po 1990 r. oraz posiadającemu wysługę mundurową przed podjęciem służby w strukturach SB, emeryturę po 15 latach służby w wysokości określonej w art. 15 ust. 1, z drugiej zaś przepis art. 15c ust. 3 stanowi, że emerytura osoby pełniącej służbę z rzecz totalitarnego państwa nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z literalnego brzmienia tego przepisu wynika, że należy zastosować powyższy mechanizm obniżający świadczenie do każdego funkcjonariusza, także takiego, który nie nabył podstawowego przywileju emerytalnego wskazanego w ww. art. 12 z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Oznaczałoby to, że krótki, niewpływający na spełnienie przesłanek do nabycia prawa do emerytury, okres służby na rzecz totalitarnego państwa uzasadnia zastosowanie ww. mechanizmu. Wykładnia językowa tego przepisu stoi jednak w sprzeczności zarówno z celem ustawy, którym jest obniżenie świadczeń tym, którzy nabyli przywilej emerytalny z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, jak i z kategorię brzmieniem gwarancyjnych przepisów art. 12, 15 ust. 1 jak również 15c ust. 1, który odsyła do stosowania art. 15 ust. 1 ustawy. Mechanizm określony w art. 15c ust. 3 w istocie niweczy uprawnienie funkcjonariusza do przyjęcia przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia okresów, co do których ustawa nakazuje przyjąć wskaźnik 1,3% lub 2,6%, mimo że w sposób oczywisty nie dotyczą one służby w strukturach totalitarnego państwa, bo miały miejsce po 31 lipca 1990 r. albo przed tą datą, ale nie są kwalifikowane jako taka służba.

Podkreślić należy, że określone w art. 12 w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy przywileje emerytalne funkcjonariusza służb mundurowych są ściśle związane z pełnieniem służby mającej określone znaczenie dla funkcjonowania państwa. Regulacje ustawowe w zakresie dotyczącym przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego mają charakter gwarancyjny. Funkcjonariusz, który podejmuje się pełnienia takiej służby ma prawo liczyć, że po spełnieniu wymaganych przez ustawę przesłanek i po zwolnieniu ze służby będzie miał prawo do godziwego świadczenia, odpowiadającego warunkom pełnienia służby.

Przyznanie określonego przywileju pozostaje bowiem zawsze w korelacji z nałożonym uprzednio określonym szczególnym obowiązkiem. Uprawnienie emerytalne jest zarazem istotnym uprawnieniem majątkowym i, jak wskazuje sam tytuł ustawy, jest zaopatrzeniem funkcjonariusza po zwolnieniu ze służby, obliczonym według korzystnych zasad wynikających z ustawy, a związanym z doniosłością zadań pełnionych przez niego w czasie służby. Nie znajduje zatem uzasadnienia zastosowanie wynikającej z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej redukcji emerytury odwołującego się, nabytej z tytułu służby nie zakwalifikowanej jako służba na rzecz totalitarnego państwa.

Nie jest przy tym rzeczą Sądu, co należy z całą mocą podkreślić, dokonywanie oceny rzetelności procesu weryfikacyjnego, którego pomyślnie ukończenie dawało funkcjonariuszowi Służby Bezpieczeństwa (kwestia ta pozostaje całkowicie poza przedmiotem procesu i nie podlega żadnej ocenie), możliwość dalszego pełnienia służby np. w Policji, po 31 lipca 1990 r., jak w omawianym przykładzie. Chodzi bowiem wyłącznie o stwierdzenie nie budzącego wątpliwości, oczywistego faktu, że służba po 31 lipca 1990 r. nie może być kwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa, wobec czego nie jest uzasadnione stosowanie takich samych reguł do okresu służby przed i po tym dniu, jak również do służby pełnionej przed tym dniem ale nie będącej służbą na rzecz totalitarnego państwa. Uprawnienie emerytalne jest istotnym uprawnieniem majątkowym stanowiąc zaopatrzenie funkcjonariusza po zwolnieniu ze służby, obliczonym według korzystnych zasad wynikających z ustawy, a związanym z doniosłością zadań pełnionych przez niego w czasie służby, przy czym tę doniosłość należy odnosić wyłącznie do służby nie będącej służbą na rzecz totalitarnego państwa. Nie znajduje zatem uzasadnienia zastosowanie wynikającej z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej redukcji emerytury odwołującego się, nabytej z tytułu służby po 31 lipca 1990 r. oraz w okresie PRL, który nie został objęty informacją IPN.

Pominięcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy w procesie stosowania prawa przepisu art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do okresu takiej służby staje się konieczne również z uwagi na regulacje zawarte w art. 64 i 32, a także art. 2 ust. 1 Konstytucji RP. Należy mieć na uwadze dyrektywę interpretacyjną nakazującą dokonywanie wykładni przepisów prawa w taki sposób, aby – o ile stosowane metody wykładni na to pozwalają – uzyskać wynik wyrażający się w pełnej zgodności dekodowanego przepisu z unormowaniami Konstytucji.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny wskazuje na dopuszczalność, co do zasady, stosowania przez sąd powszechny rozproszonej kontroli konstytucyjnej i pominięcia w procesie subsumpcji określonego przepisu ustawy z uwagi na jego niekonstytucyjność, bez uprzedniego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Problem tego rodzaju bezpośredniej kontroli w procesie stosowania prawa był wielokrotnie rozważany w orzecznictwie (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2020 r., III CZP 95/19). Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że powyższa kompetencja, wynika z przepisów art. 8 ust. 2 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, jednak skorzystanie z niej, może mieć miejsce wyjątkowo i wyłącznie wówczas, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności danego

przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty (wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16). Wskazać należy, że art. 193 Ustawy Zasadniczej nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, co do zgodności aktu normatywnego z Ustawą Zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego, ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest w sposób oczywisty niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to, co błędnie zarzuca apelacja, kompetencji właściwej dla Trybunału Konstytucyjnego (sąd nie orzeka „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego), gdyż formalnie zakwestionowany przepis w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w analogicznych sprawach. Podkreślenia jednak wymaga, że z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa, jakimi są orzeczenia sądowe, odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wyjątkowym wypadku, gdy zachodzi sytuacja jego oczywistej niekonstytucyjności. W niniejszej sprawie przesłanką przemawiającą za samodzielnym, bez dalszego oczekiwania na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, rozpoznaniem sprawy przez Sąd jest dodatkowo, wynikająca z art. 45 ust. 1 Konstytucji, powinność sądu sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy bez zwłoki, przy jednoczesnym braku udzielenia przez Trybunał Konstytucyjny do dnia dzisiejszego odpowiedzi na pytanie prawne, zadane w trybie art. 193 Konstytucji (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., III KRS 34/12).

Na gruncie niniejszej sprawy wskazać należy, że obniżenie emerytury odwołującego się z zastosowaniem przepisu art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do okresu służby nieobjętej dyspozycją przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej pozostawałoby także w oczywistej kolizji z art. 64 Konstytucji RP, stanowiąc naruszenie słusznie nabytego prawa do zabezpieczenia społecznego z tytułu służby nie będącej służbą na rzecz totalitarnego państwa. W istocie byłoby to arbitralne i całkowicie nieuzasadnione odjęcie przysługującego dotychczas – z mocy ustawy – uprawnienia majątkowego. Należy przy tym podkreślić, mając na uwadze uzasadnienie cytowanego wyżej projektu, że rozwiązania zawarte w noweli z 16 grudnia 2016 r. nie mogą mieć charakteru represyjnego. W świetle wynikającej z art. 2 Konstytucji RP zasady sprawiedliwości społecznej nie ma żadnych racji do pozbawiania funkcjonariusza pełniącego służbę w warunkach określonych przepisami art. 12-13 ustawy zaopatrzeniowej, świadczenia emerytalnego w wysokości przysługującej z tytułu tej służby. Zastosowanie w opisanych okolicznościach mechanizmu wskazanego w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do okresu służby niebędącej służbą na rzecz totalitarnego państwa, stanowiłoby w istocie rodzaj nieproporcjonalnej, całkowicie nieuzasadnionej sankcji wobec takiego funkcjonariusza.

W świetle przedstawionych już uwag uznać należy, że omawiana regulacja art. 15c ust. 3 w sposób oczywisty koliduje z wynikającą z art. 2 Konstytucji RP zasadą demokratycznego państwa prawa realizującego zasady sprawiedliwości społecznej oraz z wynikającą z powyższych wartości zasadą zaufania obywateli do państwa i obowiązującego prawa. Niezależnie zatem od opisanego wyżej wyniku zastosowania reguł interpretacyjnych, wobec faktu, że obniżenie świadczenia nabytego z tytułu służby bezspornie niepodlegającej zakwalifikowaniu, jako służba na rzecz totalitarnego państwa, jest nie do pogodzenia ze wskazanymi wartościami wyrażonymi w Konstytucji RP, uznać należy, że przepis art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, będący podstawą takiego obniżenia, nie może mieć w niniejszej sprawie zastosowania.

W konsekwencji emerytura odwołującego się powinna zostać obliczona z uwzględnieniem podstawy jej wymiaru w wysokości 71,50% odpowiedniej do wysługi emerytalnej nieobjętej dyspozycją art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i w zw. z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., w punkcie I. wyroku zmienił zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że zmienił zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z 9 czerwca 2017 r. ustalając od 1 października 2017 r. wysokość emerytury T. N. na 71,50% podstawy jej wymiaru, przy przyjęciu 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby od 17 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r., przy oddaleniu odwołania od tej decyzji w pozostałej części.

W punkcie II. wyroku Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., oddalił apelację w pozostałej części (tj. dotyczącej emerytury w wymiarze wykraczającym ponad rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I. wyroku) uznając ją za naświetlonych wyżej przyczyn, za bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w punkcie III. sentencji wyroku zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążając odwołującego się tymi kosztami. W myśl art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten, realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.) – tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią uzasadnioną podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07). Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienia Sądu Najwyższego: z 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, z 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11).

Sąd Apelacyjny mając na uwadze art. 102 k.p.c. nie obciążył T. N. kosztami zastępstwa prawnego organu rentowego w instancji odwoławczej w części, w której apelacja okazała się zasadna, uznając, że przeciwne rozstrzygnięcie i obciążenie odwołującego się tymi kosztami w jakimkolwiek zakresie pozostawałoby w sprzeczności z zasadami słuszności. Sąd Apelacyjny zważył na przedmiot sporu – wysokość świadczeń stanowiących źródło utrzymania. Sąd Apelacyjny miał też na uwadze głębokie choć subiektywne przekonanie odwołującego się o słuszności dochodzonego roszczenia, zwłaszcza, że wyrok Sądu pierwszej instancji był dla niego korzystny, a orzecznictwo sądów w tej kategorii spraw nie jest jednolite. Wobec powyższego obciążenie T. N. kosztami zastępstwa organu rentowego w jakiegokolwiek wysokości stanowiłoby naruszenie zasady słuszności.

Zgodnie z art. 15zszs⁽¹⁾ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1842), w brzmieniu nadanym ustawą z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r. poz. 1090), obowiązującym od 3 lipca 2021 r., w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z 28 maja 2021 r., znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego, przy czym sprawy, które przed dniem wejścia w życie nowelizacji z 28 maja 2021 r. sąd rozpoznawał w składzie innym niż jednego sędziego, w dalszym ciągu prowadzone są przez tego sędziego, któremu sprawa została przydzielona jako referentowi, do zakończenia sprawy w danej instancji.

SSA Ewa Stryczyńska